

W ostatnich latach składa się takie wrażenie, że ludzie co raz mniej mają powodów ku radości. Życie codzienne, pełne obowiązków, kłopotów i trudności nie dodaje człowiekowi optymistycznej nadziei na lepsze jutro. Warunki, które sobie nawzajem staramy się tworzyć nie dodają nam otuchy, a więc i powodów do radości coraz mniej. Nawet więcej, zapominamy, że w Kościele takich powodów do radości jest bardzo dużo, można nawet powiedzieć, że Kościół jest takim środowiskiem radości, która pozwala człowiekowi „fruwać” po ziemi. O jaką radość tutaj mi chodzi?



Przede wszystkim warto uświadomić, że Kościół nie jest teatrem lub cyrkiem, a Msza Święta nie jest przedstawieniem, ale też Kościół nie jest miejscem tortur czy zadania sobie pokuty. Kościół jest takim wyjątkowym miejscem radosnego spotkania z Jezusem. Właśnie takim powinno być spotkanie Zbawcy z człowiekiem, który nie odnajdzie lepszego powodu do radości, jak uratowanie swojego życia, swojej duszy przed tym co zniewala, podporządkowuje, nie daje powodów do radości. Właśnie przebywając w grzechu człowiek nigdy nie odczuje prawdziwej radości, nigdy nie będzie wolny, zawsze podporządkowany szatanowi. Odnajdując Chrystusa w świątyni każdy z nas odnajduje dla siebie radość do życia, do lepszego jutra. Spotkanie z Chrystusem może nam dodać jeszcze jedną z głównych wartości – radość, niby zwyczajną ludzką radość, ale jak ważną. Człowiek powinien cieszyć się ze spotkania z Chrystusem, być zadowolonym ze swojego życia i swoich działań. † Ta radość przejawia się chęcią bycia z Jezusem, rozmowy ze Zbawcą, przejawia się w dobrym humorze, życzliwości dla wszystkich, kulturze osobistej itd. Święty Tomasz twierdzi, że człowiek powinien być radosny i umieć odpoczywać, a wówczas będzie miły dla innych i będzie dobrze pracował.

Jezus narodził się w Betlejemskiej szopce, aby przynieść ludzkości radość. Wspomina o tym podczas jednego ze swoich rozważań Papież Franciszek: „Ludzkie serce pragnie radości. Każda rodzina, każdy naród dąży do szczęścia. Ale jaka to radość, do której przeżywania i świadczenia powołany jest chrześcijanin? Jest to radość, która pochodzi z bliskości Boga, z Jego obecności w naszym życiu. Od chwili, kiedy Jezus wszedł w historię poprzez swoje narodziny w Betlejem, ludzkość otrzymała ziarno królestwa Bożego, jak gleba, na którą rzucone jest ziarno będące obietnicą przyszłych żniw. Nie trzeba już szukać gdzie indziej! Jezus przyszedł, aby przynieść radość wszystkim i na zawsze”.

Radość życia z Jezusem

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
24.01.2016 01:00

Jeżeli człowiek spróbuje odczuć bliskość Boga, obecność Jego w życiu każdego z nas, to wtedy życie ułoży się lepiej, więcej będzie powodów do radości.

☐☐☐ Spróbujmy odnaleźć w Kościele radość, w Ewangelii nadzieję, a w Chrystusie zbawienie.